



Tomasz Kobosz, 2017-12-18 17:48

Norwegia depenalizuje narkotyki



Thinkstock/GettyImages

Posiadanie narkotyków nie będzie już przestępstwem, osoby uzależnione będą leczone, a nie karane - zdecydował norweski parlament.

- Nie legalizujemy marihuany i innych narkotyków, ale dekryminalizujemy je. To trzeba bardzo wyraźnie rozróżnić - podkreślał Sveinung Stensland, zastępca przewodniczącego Komisji Zdrowia przy norweskim parlamencie.

Nicolas Wilkinson, zajmujący się zdrowiem polityk opozycyjnej Socjalistycznej Partii Lewicy (*Sosialistisk Venstreparti* - SV), wyjaśnił, że celem uchwalenia nowych przepisów było przeniesienie odpowiedzialności za politykę antynarkotykową z systemu sprawiedliwości na system ochrony zdrowia, tak by osoby zmagające się z uzależnieniem mogły liczyć na pomoc, a nie obawiać się kar.

Norwegia jest pierwszym krajem skandynawskim, w którym zdecydowano się na taki krok. Inspiracją dla tamtejszego ustawodawcy była - między innymi - Portugalia, gdzie w 2001 roku, po latach „epidemii” uzależnienia od heroiny i przy najwyższych w Unii wskaźnikach zgonów na AIDS, zdecydowano się na depenalizację narkotyków. Obecnie Portugalia ma jeden z najniższych wskaźników zgonów z przyczyn związanych z zażywaniem substancji psychoaktywnych.

Najnowsze szczegółowe dane o liczbie „narkotykowych” zgonów w Norwegii pochodzą z 2014 roku. Uzależnienia od substancji psychoaktywnych kosztowały wtedy życie 266 osób.